

Materiały

DEUTSCHER SCHUTZBUND I OSTAUSSCHUSS — TRANSMISJA I KAMUFLAŻ PROPAGANDY REICHSZENTRALE FÜR HEIMATDIENST¹

Traktat Wersalski zabraniał czynnikom rządowym oddziaływać na przebieg plebiscytów na Warmii i Mazurach oraz na Śląsku. Państwowe władze niemieckie, zwłaszcza zaś ministerstwa spraw wewnętrznych (*Reichsministerium des Innern* — RMDI) i zagranicznych (*Auswärtiges Amt* — AA) Rzeszy, zakaz ów obeszły w ten sposób, iż plebiscytową działalność propagandową i agitacyjną zleciły organizacjom o rzeczywistych lub pozornych cechach stowarzyszeń społecznych i prywatnych. Jako takie kamuflować miały one równocześnie inspirującą i kierowniczą w gruncie rzeczy rolę władz państwowych.

Te ostatnie starały się to czynić możliwie dyskretnie i nie dopuścić do ujawnienia istniejących powiązań organizacyjnych. Nie sprzyjałoby temu oczywiście utrzymywanie przez urząd państwowy bezpośrednich kontaktów z bardzo licznymi (idącymi w dziesiątki i setki) organizacjami. Z tego zatem względu i dla pośredniego, ale ściśle scentralizowanego, koordynowania ich działalności doszło, z inicjatywy czynników rządowych, do utworzenia również nadrzędnej organizacji o cechach społecznych, nazwanej początkowo *Schutzbund für das Grenz- und Auslandsdeutschtum* (Związek Ochronny Niemczyzny Pogranicznej i Zagranicznej). Długa ta nazwa skrócona została w praktycznym zastosowaniu do przyjętej faktycznie i jedynie używanej — *Deutscher Schutzbund* (Niemiecki Związek Ochronny — DSB)².

DSB założony został dnia 22 V 1919 r.³, przedstawiając się w swym statucie jako kartel pogranicznych i zagranicznych stowarzyszeń niemieckich „dla pielegnowania poczucia wspólnoty między wszystkimi Niemcami i dla ochrony zagrożonych ziomków”. Z korespondencji instytucji i instancji rządowych Republiki Weimarskiej wynikało, iż w ich koncepcjach DSB nie był pomyślany jako organizacja członkowska, zrzeszająca osoby fizyczne. W ko-

¹ RfH *Reichszentrale für Heimatdienst*. Artykuł na ten temat zamieszczony został na łamach „Przeglądu Zachodniego” nr 3/1971, ss. 115 - 130.

² RfH, Berlin, 5 IX 1919 (Aufzeichnung). Bundesarchiv Koblenz (dalej w skrócie: BAK), R 43 I/344, pag. 76 - 78.

³ Satzung des Deutschen Schutzbundes (Volksdeutscher Arbeitskreis) e. V.; Politisches Archiv des Auswärtigen Amts (dalej w skrócie: PAAA); IV Polen; Politik 28; Bd 1. pag. 028 - 029.

respondencjach tych wyraźnie używano w stosunku do DSB określenia „kartel”, rozumiejąc pod tym pojęciem i w danym przypadku związek całkowicie samodzielnych stowarzyszeń. Kartel ów miał jedynie koordynować i kierować ich działalnością, zapobiegając równocześnie jej dublowaniu i krzyżowaniu się⁴.

DSB stanowił niejako ogniwo pośrednie pomiędzy organizacjami o cechach społecznych a władzami państwowymi, które w tym przypadku bezpośrednio, jako urząd, reprezentowała *Reichszentrale für Heimatdienst* (RfH). Jak wiadomo⁵, RfH przekazywała też pieniądze i dyspozycje rządowe organizacjom zrzeszonym w kartelu DSB. Za tym samym pośrednictwem DSB przekazywała w odwrotnym kierunku ich meldunki, sprawozdania oraz postulaty. Obustronne kontakty RfH i DSB, zwłaszcza zaś usługowa wobec rządu rola tej ostatniej z wymienionych organizacji, kamuflowane były na zewnątrz tym samym frazesem o inicjatywie i organizacji społecznej⁶.

Tymczasem w korespondencjach wewnętrznych, nie przeznaczonych na użytek publiczny, AA np. przedstawiał DSB jako organizację utrzymującą za wiedzą *Auswärtiges Amt* i innych organów państwowych Rzeszy kontakt z Niemcami mieszkającymi na pograniczu lub poza granicami Niemiec. Działalność kierownictwa DSB nazywano przy tym poufną i ważną dla Rzeszy⁷. Według własnej oceny kierownictwa DSB, organizacja ta cieszyła się właśnie ze strony AA i RMdI szczególnym poparciem. Udzielała jej poparcia również Kancelaria Rzeszy, Urząd Prasowy Rządu Rzeszy (*Pressestelle der Reichsregierung*) i Ministerstwo Pracy Rzeszy (*Reichsarbeitsministerium* — RAM). Najściślej jednak współpracował DSB z AA i z RMdI w kierunku tzw. umacniania niemieczyny (*Deutschtumsarbeit*). Wyrażało się to m. in. w systematycznym postępującym procesie koncentrowania i łączenia się poszczególnych organizacji w różnego rodzaju „wspólnoty”, jak np. *Grenzmittellstellen* czy *Bund der deutschen Ostverbände* itd. Organizacje te i wspomniane wspólnoty odbywały też z inspiracji rządowej wspólne konferencje. Z inicjatywy czynników rządowych Republiki Weimarskiej doszło też w 1922 r. do rozdzielenia i rozgraniczenia zadań poszczególnych organizacji i wspólnot, zjednoczonych z drugiej strony wówczas w *Verband der freien Deutschtumsvereine* (Związek Wolnych Stowarzyszeń Niemieczyny)⁸.

Pierwsze i bezpośrednie zadania dla nowo utworzonego DSB określone zostały w roboczym kontakcie z ZfH (poprzedniczki RfH), reprezentującej władze państwowe. Były to tzw. zadania specjalne (*Spezialaufgaben*), a mianowicie:

⁴ RfH, Berlin, 5 IX 1919. (Aufzeichnung), BAK; R 43 I/344, pag. 76 - 78; Minister des Innern, Berlin, 27 VIII 1919. Herrn Unterstaatssekretär der Reichskanzlei; BAK, R 43 I/344, pag. 62 - 64.

⁵ Patrz przypis nr 1.

⁶ Patrz przypis nr 4.

⁷ *Auswärtiges Amt*, IV Po 18824, Berlin, 1 XII 1920. An das Wohnungsamt Berlin-Wilmersdorf; PAAA, IV Polen; Po 20; Bd 3, pag. 65.

⁸ Der Staatssekretär in der Reichskanzlei, Berlin 28 XI 1925. An die Presseabteilung der Reichsregierung; PAAA, Nachrichtenabteilung; Deutschland 19, Reichszentrale für Heimatdienst, Bd. 7.

¹⁰ Przegląd Zachodni

- 1) sprowadzenie z Rzeszy na obszary objęte plebiscytem osób uprawnionych do głosowania, uwzględniając w tym również przebywających jeszcze w niewoli jeńców wojennych;
- 2) zainteresowanie opinii publicznej Niemiec sprawą plebiscytów poprzez urządzenie, w ścisłym porozumieniu z RfH, imprez propagandowych i akcji odczytowych;
- 3) przekazywanie za pośrednictwem ZfH (RfH) postulatów, skarg i sprawozdań do odpowiednich resortów państwowych.

Obie strony uzgadniające zakres współdziałania, to znaczy ZfH (RfH) i DSB, postanowiły równocześnie przestrzegać konsekwentnie zasady, by wszelkie petycje poszczególnych osób lub organizacji kierowane były do władz centralnych wyłącznie za pośrednictwem DSB. Ponadto ZfH (RfH) zobowiązywała się zwracając się do niej w powyższych sprawach osoby prywatne kierować wyłącznie do DSB. Potrzebne pieniądze DSB otrzymywał od państwa za pośrednictwem RfH. Do RfH składał też sprawozdania ze swej działalności i rozliczenia finansowe. Obie strony posiadały stałych łączników dla utrzymywania ciągłego i bezpośredniego kontaktu oraz do bieżącej wymiany informacji. Temu samemu celowi służyć miały również cotygodniowe wspólne narady.

O sprawnym działaniu DSB w zakresie zadań postawionych mu przez rządowych mocodawców świadczy fakt, że już dnia 22 września 1919 r. przedstawił on władzom państwowym Rzeszy i Prus konkretny plan sprowadzenia na tereny objęte plebiscytem osób uprawnionych do głosowania z całych Niemiec. Dla sprawniejszej realizacji tego zadania DSB zawarł odpowiednie porozumienie z organizacjami, które działały bezpośrednio na terenach plebiscytowych. Były to:

- 1) na Śląsku — *Vereinigte Verbände heimattreuer Oberschlesier* (Zjednoczone Związki Górnoślązaków Wiernych Stronom Rodzinnym) we Wrocławiu;
- 2) na Warmii i Mazurach — *Der ostdeutsche Heimatdienst* (Wschodniemiecka Służba Ojczyzniana) z filiami w Olsztynie i Elblągu;
- 3) w Szlezwiku — *Der Deutsche Ausschuss für Schleswig* (Niemiecka Komisja dla Szlezwiku) we Flensburgu⁹.

Równocześnie prawie DSB rozsyłał już jesienią 1919 r. gotowe materiały propagandowe na temat kwestii związanych z plebiscytem (mapy, pocztówki z mapami, plakaty i odezwy)¹⁰.

Niezależnie od działalności na terenach plebiscytowych i w związku z plebiscytem, DSB interesował się też w ogóle sytuacją w Polsce, śląc do państwowych władz niemieckich meldunki o charakterze poufnym, najczęściej na temat położenia Niemców w Polsce. Meldunki tego rodzaju utrzymane były z reguły w alarmistycznym tonie, dramat czyniąc m. in. z powodu konieczności składania przez urzędników polskich narodowości niemieckiej ślubno-

⁹ Deutscher Schutzbund für die Grenz- und Auslandsdeutschen, Berlin 22 IX 1919, An die Reichs- und Staatsbehörden; BAK, R 43 I/344, pag. 79 - 81.

¹⁰ Deutscher Schutzbund für die Grenz- und Auslandsdeutschen, Berlin, 18 X 1919, An die Reichs- und Staatsbehörden; BAK, R 43 I/344, pag. 79 - 81.

wania na rzecz państwa polskiego. Oburzano się np. na brak sędziów niemieckich w Polsce i na nieznamość niemieckiego prawa wśród sędziów — Polaków, głównie zaś z powodu konieczności posługiwania się w polskich sądach i urzędach językiem polskim lub wyręczania się opłaconym tłumaczem¹¹.

DSB nie wzdragał się też przed podjęciem działalności o charakterze wywiadowczym. Słał więc do władz niemieckich m. in. meldunki o ruchach polskich¹² i radzieckich wojsk¹³. Śledził też i pomawiał niektóre osoby w Rzeszy o prowadzenie działalności wywiadowczej na rzecz Polski¹⁴. Ze szczególną gorliwością śledził organizacje polonijne na terenie Niemiec i zrzeszone w nich osoby; rejestrował ich nazwy i adresy, szczegółowo opisywał ich działalność¹⁵.

DSB śledził zresztą nie tylko obywateli niemieckich narodowości polskiej. Na zlecenie berlińskiego prezydium policji zbierał informacje na temat Niemców, którzy wypowiadali się pozytywnie o Polsce¹⁶. Zbierane informacje na temat poszczególnych osób i organizacji DSB publikował następnie w formie powielanej, jako druki ściśle tajne i nie przeznaczone do wyzyskania w prasie¹⁷.

Już na początku lat dwudziestych DSB starał się własnymi inicjatywami wyprzedzać władze państwowe, by poprzez prasę ofensywnie przystąpić do domagania się rewizji granic. Przy okazji przesyłano władzom tym anonimowe najczęściej paszkwile antypolskie, pełne obraźliwych pod adresem narodu polskiego epitetów¹⁸.

Po przeprowadzonym plebiscycie, DSB, jako reprezentant organizacji zaangażowanych w walce o rewizję granicy polsko-niemieckiej, rozszerzał zakres swej działalności także na zagadnienia gospodarcze. Poza tym powiększał systematycznie liczbę zrzeszonych w nim organizacji, nie tylko o profilu ziomkowskim, ale także o organizacje heterogeniczne. Wystarczało, iż zgłaszały one chociażby zainteresowanie dla działalności politycznej DSB. Były wśród nich m. in. takie organizacje, jak np. *Verein der Wiener Spitzenindustrie* (Stowarzyszenie Wiedeńskiego Przemysłu Koronkarskiego), *Landfrauen* (Wiesniaczki) itd.¹⁹

¹¹ Deutscher Schutzbund; PAAA, Polen IV, Po 2, Bd 2.

¹² Deutscher Schutzbund, Berlin, 26 IV 1920. An das Auswärtige Amt (Ref. Osten), Berlin; PAAA, IV Polen; Po 1, Bd 1, pag. 2 - 3.

¹³ Deutscher Schutzbund, Berlin, 28 IX 1920. An das Auswärtige Amt; PAAA, IV Polen; Po 1, Bd 1.

¹⁴ Deutscher Schutzbund. Akten-Nr. 135, pag. 29 - 30. DZA-Potsdam.

¹⁵ Deutscher Schutzbund. Akten-Nr. 136, pag. 1 - 34. DZA-Potsdam.

¹⁶ Deutscher Schutzbund, Akten-Nr. 135, pag. 6, DZA-Potsdam.

¹⁷ Deutscher Schutzbund, Akten-Nr. 174 (cały tom), DZA-Potsdam.

¹⁸ Deutscher Schutzbund, Berlin, 7 XI 1921. An das Auswärtige Amt, Berlin; PAAA; IV Polen; Bd 1, pag. 215 - 216.

¹⁹ Reichszentrale für Heimatdienst. Zentraleitung, Berlin, 12 I 1926. An die Presseabteilung der Reichsregierung, Berlin. Vertraulich. PAAA; Nachrichten — Abteilung; Deutschland 19, Reichszentrale für Heimatdienst, Bd 7.

W swych bardzo wygórowanych ambicjach władze DSB wyraźnie przeciągały przysłowiową strunę. Posunęły się one mianowicie do oficjalnej krytyki sposobów działania RfH, będącej przecież urzędem państwowym Rzeszy. Sprawa miała charakter ambicjonalny i materialny. DSB pragnął bowiem przewodzić rewizjonistycznej działalności i w związku z tym uzyskać na swe potrzeby większe kredyty. Postawił zatem RfH zarzut, iż monopolizuje ona środki, uprawia niezdrową konkurencję i w ogóle „rozbija system dotąd sprawnie działający”. Pretekstą dostarczyły bezpośrednie kontakty RfH z antyfrancusko nastawioną organizacją nadreńską, która występowała pod nazwą *Rheinische Volkspflege* (w wolnym tłumaczeniu: Kultywowanie Nadreńskiego Folkloru), pomijając przy tym zupełnie pośrednie ogniwo DSB²⁰.

Kierownictwo DSB tym razem znacznie przeceniło swe możliwości w sporze z placówką służbową. Centrala RfH w poufnym meldunku do rządu Republiki Weimarskiej uzasadniała swe bezpośrednie kontakty z *Rheinische Volkspflege* odrębną specyfiką i metodyką działalności propagandowej na Zachodzie, w tym konkretnym przypadku w zajętej częściowo przez Francuzów Nadrenii, od przystosowanych do specyfiki wschodniej metod działalności DSB²¹.

Przy okazji wyjaśnienia swego stosunku wobec *Rheinische Volkspflege*, centrala RfH ze swego punktu widzenia scharakteryzowała i oceniła działalność DSB, wytykając nadmierne rozszerzenie jego kompetencji i zakresu działania, który w niektórych przypadkach wykroczał — jak w przypadku Gdańska — poza granice Niemiec. RfH wytykała ponadto, iż DSB przejmował organizacje mające niewiele albo absolutnie nic wspólnego z działalnością na rzecz niemieczyny (*Deutschtumsarbeit*), że krytykowany był i odrzucany przez wszystkie partie i ugrupowania lewicowe, że miał też swych wrogów w szeregach Centrum i w *Deutsche Volkspartei*.

Najcięższego kalibru zarzuty RfH stanowiły jednak po prostu odbite rykoszetem zarzuty DSB. Innymi słowy, DSB spotkał się z identycznymi zarzutami, które kilka tygodni wcześniej zgłosił sam pod adresem RfH. Tym razem RfH meldowała rządowi Rzeszy, iż DSB podgląda i wyzyskuje metody działania RfH, że zamiast wspólnie i zgodnie działać, wprowadza elementy niezdrowej oraz szkodliwej dla sprawy konkurencji, że torpeduje wspólne akcje, a poza tym manieruje wykładawców, płacąc im wyższe stawki aniżeli zwykła to czynić RfH, aczkolwiek budżet DSB opierał się w 95% na funduszach państwowych.

Dawano tym samym do zrozumienia, iż RfH jest znacznie tańsza niż DSB i że w ramach działalności RfH przestrzegana jest dyscyplina finansowa, czego absolutnie nie można powiedzieć o praktykach stosowanych w tej dziedzinie

²⁰ Der Staatssekretär in der Reichskanzlei. Berlin, 28 XI 1925. An die Presseabteilung der Reichsregierung. Berlin, Vertraulich; PAAA; Nachrichten-Abteilung; Deutschland 19; Reichszentrale für Heimatdienst, Bd. 7.

²¹ Reichszentrale für Heimatdienst. Zentraleitung, Berlin, 12 I 1926. An die Presseabteilung der Reichsregierung, Berlin, Vertraulich; PAAA; Nachrichten-Abteilung; Deutschland 19; Reichszentrale für Heimatdienst, Bd 7.

przez DSB. Zarzut typu moralnego głosił, jakoby RfH szczerze i otwarcie szukała porozumienia i że z jej właśnie inicjatywy doszło w tym celu dnia 25 XI 1925 r. do spotkania z przedstawicielami DSB, którego kierownictwo w tym samym czasie wysłało swą skargę na RfH do Kancelarii Rzeszy (*Reichskanzlei*)²².

Od samego początku nie ulegało wątpliwości, iż Kancelaria Rzeszy, adresat obustronnych skarg i oskarżeń, opowie się po stronie rządowego organu, jakim była RfH. W odpowiedzi na skargę DSB znalazły się też wszystkie przedstawione wyżej argumenty z kontroskarżenia RfH²³. Przyjęta również za kontroskarżeniem RfH formuła o uznaniu dla działalności DSB nie miała w tym przypadku żadnego znaczenia i przyrównać ją było można do werbalnego podziękowania, wyrażanego zdawkowo organizacjom likwidowanym. Wprawdzie DSB nie został formalnie rozwiązany, ale równoległe z przebiegiem sporu między DSB i RfH zapoczątkowana została decyzją państwową reorganizacja dotychczasowego „kartelu”, w której DSB sprowadzony został na drugie miejsce, by z czasem systematycznie ustępować wypierającej go nowej organizacji. Nowa nazwa brzmiała: *Ostausschuss-Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereinigter Ostverbände (OA)*.

Była to po DSB kolejna organizacja nadrzędna dla całego systemu związków, zajmujących się tzw. działalnością na rzecz niemieczyny (*Deutschtumsarbeit*), w większości przypadków jednoznaczna z otwartą działalnością na rzecz rewizji wschodniej granicy Niemiec. Odpowiednie polecenie wydał dyrektor ministerialny Damann z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Jak wynika z notatek służbowych AA, dyrektor Damann w połowie 1926 r. postanowił w imieniu swego Ministerstwa połączyć *Bund der deutschen Ostverbände* razem z DSB i z fuzji tej, obejmującej wszystkie „wierne stronom ojczystym organizacje wschodnie”, utworzyć właśnie wspomniany już wyżej OA. Druga część rozwiniętej nazwy (tzn. *Arbeitsgemeinschaft im Schutzverband vereinigter Ostverbände* względnie *Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereinigter Ostverbände*) ulegała początkowo zmianom przy jednoznacznej tendencji zagubienia rozwiniętej nazwy DSB, który — nawet jako nadal wobec jego dotychczasowych członków formalnie tolerowana organizacja nadrzędna — sam został podporządkowany bezwzględnie dyspozycjom OA.

Równocześnie z decyzją o powołaniu do życia OA sprecyzowane zostały zadania nowej organizacji. M. in. jedno z pierwszych poleceń dotyczyło sposobu ustalenia zasad rozdziału stypendiów fundowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Podobnie jak i w przypadku stypendiów rozdzielanych

²² Reichzentrale für Heimatdienst. Zentralleitung. Berlin, 12 I 1926. An die Presseabteilung der Reichsregierung. Berlin. Vertraulich; PAAA; Nachrichten-Abteilung; Deutschland 19; Reichzentrale für Heimatdienst, Bd 7.

²³ Der Staatssekretär in der Reichskanzlei, Berlin, 5 III 1926. An den Deutschen Schutzbund; Betrifft: Verhältnis des Deutschen Schutzbundes zur Reichzentrale für Heimatdienst und zur Rheinischen Volkspflege; PAAA; Nachrichten-Abteilung; Deutschland 19; Reichzentrale für Heimatdienst, Bd 7.

przez VDA (*Verband für das Deutschtum im Ausland*) o stypendia rozdzielane przez OA ubiegać się mogli młodzi ludzie pochodzący z ówczesnych wschodnich Niemiec, którzy zobowiązywali się równocześnie na ów „Wschód” powrócić i tam działać na rzecz niemieczyny. Pod pojęciem „Wschodu” fundatorzy stypendiów rozumieli ówczesne Prusy Wschodnie i objęte ich enklawą tzw. Prusy Zachodnie, tzw. Marchię graniczną, pozostały wówczas jeszcze przy Niemczech Górny Śląsk oraz graniczące z Polską lub z Czechosłowacją powiaty ówczesnych rejencji: koszalińskiej, frankfurckiej n/Odrą, wrocławskiej i legnickiej. OA miał na tych terenach ujednoczyć system niemieckich bibliotek i pozyskiwać Niemców dla osadnictwa na tych terenach.

Kierownictwo OA deklarowało nie tylko gotowość współpracy z RMdI ale meldowało również podporządkowanie się życzeniom oraz kompetencjom AA²⁴.

Nie były to bynajmniej puste deklaracje, ponieważ już w miesiąc po swym utworzeniu OA — niezależnie od kontaktów z RMdI — słał do AA do zaakceptowania wzory formularzy dla ubiegających się o stypendia Niemców pogranicznych (*Grenzlanddeutsche*). OA zobowiązywał się równocześnie rozpatrywać wnioski o stypendia w ścisłym kontakcie z ziomkostwem, które obejmowało zasięgiem swego działania miejsce zamieszkania wnioskodawcy. Jeśli np. zamieszkiwał on na terenie ówczesnych Prus Wschodnich, to opinii w jego sprawie OA zasięgał w *Bund heimattreuer Ostpreussen* w Olsztynie, a jeśli petent pochodził np. z Raciborza, to opinii o nim udzielał *Reichsverband heimatliebender Hultschiner*²⁵.

Wśród 20 pytań na formularzu wniosku o przyznanie stypendium pytania nr 17-19 wymagały odpowiedzi, czy kandydat zna język jednego chociażby z narodów sąsiadujących z Niemcami na wschodzie, a jeśli żadnego takiego nie zna, to czy zechce i jak zamierza się go uczyć²⁶.

Z formularza zobowiązania wynikało, że w przypadku niespędzenia na „Wschodzie”, po wyzyskaniu stypendium, co najmniej pięciu lat, kandydat zobowiązywał się spłacić pobrane stypendium w całości jako pożyczkę oprocentowaną na 2^o%. Jak wynikało zresztą z ulotki informacyjnej²⁷, kandydat musiał zgłosić się na „Wschodzie” co najmniej przed upływem dwóch lat od czasu wyzyskania stypendium. Natomiast po zgłoszeniu się w terminie i po upływie pięciu lat pracy na określonym obszarze, można było owo stypendium-pożyczkę traktować jako umorzoną.

Wszystkie formularze i załączniki wniosku musiały być potwierdzone, przede wszystkim zaś zaopatrzone w opinię macierzystej lub delegującej organizacji, zjednoczonej w ramach OA. Lokalne te organizacje same też wysyłały formularze wniosku z opiniami do OA, który z kolei rozpatrywał i wy-

²⁴ Auswärtiges Amt; IV Po 7261, Berlin, 3 VII 1926. Vermerk. PAAA; IV Polen; Po 25 E, Bd 1, pag 1-2.

²⁵ Bund der deutschen Ostverbände, Berlin, 30 VIII 1926. An das Auswärtige Amt. Z. Hd. des Ministerialsdirektor, Geheimen Legationsrat Herrn von Dirksen; PAAA, IV Polen; Po 25 E, Bd 1, pag. 1-9.

²⁶ *Ibidem*, pag. 11.

²⁷ *Ibidem*, pag. 12-15.

dawał decyzję, powiadamiając ubiegającego się o stypendium nie bezpośrednio, lecz odwrotnie tą samą drogą²⁸.

Dnia 3 V 1928 r. odbyło się walne zebranie OA, na którym ponownie wybrany został przewodniczący hr. Baudissin, etatowy niejako przewodniczący. Nie tyle jednak jego osoba, ile zespół gości świadczył o finansowo-ideowym zapleczu OA. Tak więc, obok przedstawicieli najwyższych władz Rzeszy i Prus, na czele z finansującym stypendia Ministerstwem Spraw Wewnętrznych Rzeszy, reprezentowanym przez dyrektora ministerialnego Damanna, obecni byli przedstawiciele niemieckiego przemysłu i rolnictwa, przedstawiciele banków, *Deutsche Stiftung*, organizacji zajmujących się kwestiami niemieckimi zagraniczej, nadprezydent *Grenzmark Posen-Westpreussen*²⁹.

Silne zaplecze materialne i ideowo-polityczne zadecydowało także o szerszym niż w chwili założenia zakresie działalności OA. Wynikało to m. in. z kolportowanej publicznie w 1929 r. ulotki³⁰. Przypominano w niej, bez podawania bliższych okoliczności, iż OA powstał na początku 1926 r. jako organizacja nadrzędna samodzielnych związków i stowarzyszeń wschodnich (*Ostverbände*), które — z wyjątkiem *Deutscher Ostbund* — przystąpiły do tej wspólnoty pracy (*Arbeitsgemeinschaft*). OA deklarował oficjalnie wolę popierania „kulturalnych potrzeb wschodnich terenów pogranicznych i pogłębiania zrozumienia dla nich wśród społeczeństwa centralnych obszarów ówczesnej Rzeszy, by sprawy te stały się życiowymi sprawami całego narodu niemieckiego”. Z tego względu i w tym celu OA podkreślał swój ponadpartyjny jakoby i ponadreligijny charakter. W odróżnieniu od bardziej krzykliwego w swych praktykach DSB, proklamował prowadzenie „rzeczowej działalności praktycznej, spokojnie i cicho”.

Według własnych sformułowań OA, działalność ta polegała głównie na:

- 1) popularyzowaniu „problematyki wschodniej” przy pomocy wszystkich zrzeszonych w OA organizacji,
- 2) kształceniu na wschodnich terenach pogranicznych miejscowych kadr przywódczych, zarówno mężczyzn, jak i kobiet,
- 3) umacnianiu poczucia więzi duchowej mieszkańców regionów wschodnich i zachodnich Niemiec poprzez tzw. kwesty ojczyźniane (*Heimatspenden*), tworzenie patronatów, popularyzowanie turystyki i osadnictwa oraz możliwie szeroko zakrojonej akcji przyjmowania w Rzeszy na wakacje dzieci z Górnego Śląska, jak i z ówczesnych Prus Wschodnich. Ponadto propagowano tworzenie i popieranie na terenach wschodnich ówczesnych Niemiec wszelkiego rodzaju filii zakładów i instytucji posiadających swe centrale i główne zakłady w środkowej Rzeszy. Na wschodzie też proponowano organizować konferencje szkoleniowe studentów³¹.

²⁸ *Ibidem*, pag. 13 - 15.

²⁹ Ostausschuss-Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereinigter Ostverbände, Berlin, 26 V 1928. Niederschrift über die Mitgleiderversammlung am 3 V 1928.; PAAA, IV Polen; Po 25 E; Bd 1, pag. 20 - 23.

³⁰ Zur Aufklärung! Wer ist, was will und was tut der Ostausschuss.

³¹ *Ibidem*; PAAA; IV Polen; Po 25 E; Bd 1, pag. 35.

OA nie pomijał okazji, by wykazywać swe całkowite oddanie i użyteczność dla władz państwowych Rzeszy. Tak np., niezależnie od powierzonych mu zadań, informował skrzętnie AA o wydarzeniach, które mogłyby okazać się przydatne dla sprawy rewizji wschodniej granicy Niemiec. Słał więc m. in. dane bibliograficzne tych wydawnictw obcojęzycznych, które wyrażały i zajmowały w kwestii granic stanowisko proniemieckie. Odnosiło się to np. do wydanej w Paryżu *Encyclopédie par l'image* i w jej ramach w 1924 r. opublikowanego zeszytu *Les races humaines*, w którym m. in. znalazło się zdanie, jakoby Polacy „anektowali czysto niemiecką Gdynię, Bydgoszcz, Toruń i czysto niemieckie okolice Płocka”³².

W uprzejmym podziękowaniu za to „odkrycie” IV Wydział *Auswärtiges Amt*, tzw. wydział polski, zapewniał OA, iż postara się odpowiednio wyzyskać ów „bardzo cenny materiał”³³. Zachęcony tego rodzaju podziękowaniem, OA udzielał rad również ministrowi spraw zagranicznych osobiście i bezpośrednio, gdy funkcję tę pełnił dr Stresemann. OA radził mu mianowicie, by przybyłym lub wydalonym z Polski Niemcom stwarzać możliwości osiedlenia się na terenach pogranicznych, niezależnie od przysługujących im, w myśl ustawy z 30 III 1928 r., odszkodowań wojennych. Tą drogą obiecywano sobie pozyskać dla „ubogiego w ludzi wschodu” świadomy i zaangażowany element osadniczy oraz kadry kierowniczych działaczy obojga płci, których to kadr kształcenie na ponadpartyjnej i ponadkonfesjonalnej płaszczyźnie należało do jednych z zadań OA. Ministrowi Stresemannowi dawano przy tym niedwuznacznie do zrozumienia, iż krytykowany skądinąd przez czynniki rządowe *Deutscher Ostbund* (DO — Niemiecki Związek Wschodni) względnie dużą swą popularność wśród przesiedleńców z Polski zawdzięczał właśnie demonstrowanej na każdym kroku trosce o ich życiowe interesy³⁴.

OA nie zapominał zwłaszcza o swym głównym mocodawcy, to znaczy o Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Rzeszy (*RMdI*), mobilizując stowarzyszone w nim organizacje do różnych akcji na rzecz tego właśnie resortu. Do akcji takich należało np. w 1929 r. opracowanie przy pomocy organizacji członkowskich OA memoriału na temat „kwestii górnośląskiej” (*oberschlesische Frage*), przesłanego w oryginale do *RMdI*, a w odpisach również do AA i do Ministerstwa Gospodarki Rzeszy (*Reichswirtschaftsministerium*).

Nie było to opracowanie naukowe, skoro znalazły się w nim takie m. in. twierdzenia, jakoby Francuzi już w 1917 r. inwestowali swe kapitały na Ślą-

³² Dr Würtz. Ostausschuss. Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereiniger Ostverbände, Berlin, 21 II 1927. An das Auswärtige Amt, z. Hd. des Herrn Ministerialdirektor, Geh. Legationsrat, Dr von Dircksen, Berlin; PAAA; IV Polen; Po 2; Bd 23, pag. 112.

³³ Dircksen, Auswärtiges Amt, IV Po 2110, Berlin, 24 II 1927. Herrn Dr. Würtz. Ostausschuss. Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereiniger Ostverbände. Berlin; PAAA, IV Polen; Po 2; Bd 23, pag. 113.

³⁴ Ostausschuss. Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereiniger Ostverbände. Berlin, 12 I 1929. An den Reichsaussenminister Dr. Stresemann, Auswärtiges Amt, Berlin; PAAA; IV Polen 25E, Bd 1, pag. 24 - 25.

sku, by uczynić Śląsk tym bardziej atrakcyjny dla Polaków. Nie było też odkrywcze, skoro zawierało takie truizmy, iż Ren ze względu na możliwości transportowe jest znacznie dla Nadrenii korzystniejszy niż Odra dla Śląska ³⁵.

Nie o nowe ustalenia zresztą ani też o nowe prawdy tu chodziło. OA, podobnie jak i poprzedzający go w czasie DSB, miały do spełnienia wyłącznie polityczne cele. Po ich zrealizowaniu następowała reorganizacja lub likwidacja w związku z powoływaniem do życia kolejnych i taktycznie lepiej przygotowanych do nowych potrzeb organizacji nadrzędnych. Państwo niemieckie powoływało je do życia i według swego wyłącznie uznania decydowało również o ich likwidacji. Odnosiło się to również w całej rozciągłości do OA. Po dojściu Hitlera do władzy i po przyjęciu nowej taktyki minister Rzeszy Frick polecił po prostu hrabiemu Baudissinowi, przewodniczącemu OA, w połowie 1933 r., by możliwie najspieszniej zlikwidował OA, utworzony w 1926 r. z polecenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Rzeszy. Równocześnie Frick polecał wcielić wszystkie „wierne stronom ojczystym stowarzyszenia” (*heimattreue Verbände*) do nowej organizacji rewizjonistycznej, a mianowicie do utworzonego przez hitlerowców Związku Niemieckiego Wschodu (*Bund Deutscher Osten — BDO*) ³⁶. Jeszcze w tym samym dniu, w którym otrzymano list min. Fricka, odbyło się nadzwyczajne posiedzenie kierownictwa OA, które bez słowa sprzeciwu podporządkowało się temu poleceniu. Jak wyraził się przewodniczący Baudissin, wszystko to działo się przecież w interesie, który oni w OA dotąd swą pracą reprezentowali ³⁷.

JANUSZ SOB CZAK

ANEKSY

A) Wykaz organizacji stowarzyszonych w ramach *Ostausschuss* według stanu na dzień 1 V 1932 r. ³⁸

1. *Ostausschuss — Bund deutscher Ostverbände*, Berlin.
2. *Reichsverband der heimattreuen Ost-und Westpreussen*, Berlin; 13 grup krajowych (*Landesgruppen*), 495 grup miejscowych (*Ortsgruppen*) i około 41 tysięcy członków.
3. *Reichsbund der Danziger*, Berlin; 49 stowarzyszeń (*Vereine*), ca. 9 tysięcy członków.

³⁵ *Ostausschuss. Arbeitsgemeinschaft im Deutschen Schutzbund vereinigter Ostverbände*. Berlin, 9 IX 1929. An den Herrn Reichsminister des Innern, Berlin; PAAA, IV Polen; Po 2 (G), Bd 8, pag. 1.

³⁶ (Reichsminister) Frick, Berlin, 6 VII 1933. (An den Vorsitzenden des Ostausschusses) Graf Baudissin; DZA-Potsdam. Deutsche Stiftung. Akten Nr. 1148, pag. 139.

³⁷ *Ostausschuss — Bund deutscher Ostverbände. Abwicklungsstelle*. Berlin, 19 VII 1933 (pismo okólne); DZA-Potsdam. Deutsche Stiftung, Akten Nr. 1148, pag. 135.

³⁸ *Allgemeine Übersicht über die dem Ostausschuss angehörenden Verbände*, PAAA; IV Polen; Po 25 E, Bd 1.

4. *Bund heimattreuer Ostpreussen*, Berlin; 21 grup miejscowych, ca 3 700 członków.
5. *Memellandbund*, Berlin — Nowawes; 1 grupa krajowa, 10 grup miejscowych, 584 członków.
6. *Arbeitsgemeinschaft Ostpreussischer Regimentsvereine in Berlin (A.O.R.)*, Berlin; 52 stowarzyszenia i koła oficerów, 5 300 członków.
7. *Ostdeutscher Heimatdienst* (Tylża), 8 placówek powiatowych (*Kreisstellen*), 132 grupy miejscowe, 285 mężów zaufania (*Vertrauensleute*).
8. *Heimatdienst Ostpreussen* (Kwidzyn); lektorzy, punkt filmowy, 60 stowarzyszeń ojczyźnianych (*Heimatvereine*) po 50-1 000 członków każde, 31 zespołów chóralnych, 42 punkty wyświetlania przeźroczy (*Lichtbildstationen*).
9. *Ostdeutscher Heimatdienst Allenstein* (Olsztyn), jedna centrala (*Hauptstelle*), 11 placówek powiatowych, 60 stowarzyszeń ojczyźnianych oraz 1 800 mężów zaufania.
- 9a. *Kulturverein Masuren-Ermland* (Olsztyn); 20 grup miejscowych.
10. *Vereinigte Verbände heimattreuer Oberschlesier*, Berlin; 7 grup krajowych, 285 grup miejscowych, 1 800 członków.
11. *Deutscher Frauenverein für die Ostmarken*, Berlin; jeden związek macierzysty (*Hauptverein*), liczący 300 członków, 21 filii (*Zweigvereine*), skupiających ogółem 1 400 członków.
12. *Reichsverband heimatliebender Hultschiner* (Racibórz); jedna grupa krajowa, 32 grupy miejscowe, 3 500 członków.
13. *Arbeitsgemeinschaft der Kommunalverbände der Mittelschlesischen Ostgrenzkreise* (Milicz). Członkowie: Związki komunalne z powiatów Namysłów, Syców, Żmigród, Gola.
14. *Reichsbund der Posener*, Berlin; ziemkostwa (*Landsmannschaften*), stowarzyszenia i członkowie (nie podano danych liczbowych).
15. *Bund heimattreuer Gr. Wartenberg*, Syców (brak konkretnych liczb).
16. *Grenzmarkdienst Posen-Westpreussen* (Piła); mężowie zaufania we wszystkich powiatach i miastach rejencji.
17. *Kulturausschuss für den Regierungsbezirk Köslin* (Koszalin); mężowie zaufania we wszystkich miastach i powiatach rejencji.
18. *Arbeitsring Ostdeutscher Studentenverbände*, Berlin.
Grenzmannschaft „Altpreussen“, Berlin,
Grenzmannschaft „Gedania“, Berlin,
Grenzmannschaft „Ostmark“, Berlin,
Landsmannschaft „Silesia“, Berlin,
Breslauer Grenzmannschaft „Altpreussen“, (Wrocław),
Landsmannschaft „Glacia“, (Wrocław),
Grenzmannschaft „Ostpreussen“, (Królewiec).

B) Imienna lista kierowniczych osobistości wymienionych organizacji i stowarzyszeń (według oryginalnej nomenklatury)³⁹

1. *Ostausschuss*: Graf Baudissin.
2. *Reichsbund der Danziger*: Ministerialrat Dr. Markull, Berlin Bankdirektor Dieball (Olsztyn).
3. *Reichsverband der heimattreuen Ost- und Westpreussen*: Oberreg. Rat Hoffmann (Berlin); Stadverordneter Böhnke-Hagen; Min. R. Markull, (Berlin).

³⁹ Namentliche Übersicht über die führenden Persönlichkeiten; PAAA; IV Polen; Po 25 E, Bd 1.

4. *Bund heimattreuer Ostpreussen*: Oberreg. Rat Hoffmann (Berlin); Oberreg. Rat Dr Bolle (Berlin); Kaufmann Schikorr (Berlin).
5. *Memellandbund*: Prof. Boerschmann (Berlin); Frau Brönnner-Höpfner (Nowawes); Dr Felix Borchardt (Berlin).
6. *Arbeitsgemeinschaft Ostpreussischer Regimentsvereine in Berlin*: Oberst A. D. Dr Kallweit (Berlin); Oberpostsekr. Kochamann (Berlin); Oblt. a. D. Giebe (Berlin).
7. *Ostdeutscher Heimatdienst* (Tylża): Schulrat Kairies (Tylża), Studienrat Jan-kuhn (Tylża).
8. *Heimatdienst Westpreussen*: Konrektor Götz (Kwidzyn); Lehrer Wolff, Ilawa (pow. Susz).
9. *Ostdeutscher Heimatdienst* (Olsztyn): Schriftsteller Max Worgitzki (Olsztyn); Stadtrat und Rektor Funk (Olsztyn).
- 9a. *Kulturverein Masuren-Ermland*: Schriftsteller Max Worgitzki (Olsztyn); Oberbürgermeister Zülch (Olsztyn).
10. *Vereinigte Verbände heimattreuer Oberschlesier e. V.*: Oberbürgermeister Kaschny (Racibórz); Kaufmann Pudelko (Berlin); Herr Bitta (Berlin).
11. *Deutscher Frauenverein für die Ostmarken*: Frau Braun (Berlin); Gräfin Baudissin (Berlin); Frl. von Seckendorf (Berlin); Frau von Kistowsky (Berlin).
12. *Reichsverband heimatliebender Hultschiner*: Lehrer Petschik (Gliwice); Lehrer Janosch (Racibórz).
13. *Arbeitsgemeinschaft der Kommunalverbände der Mittelschlessischen Ostgrenzkreise*; Landrat Sperling (Milicz).
14. *Reichsbund der Posener*: Kurt Jahnke (Berlin); Oberstudienrat a. D. Adamek (Berlin).
15. *Bund heimattreuer Gr. Wartenberg*: Landrat v. Reinersdorf (Syców).
16. *Grenzmarkdienst Posen-Westpreussen*: Oberstudiendirektor Dr. Raddatz (Piła); Dr. Salewski (Piła).
17. *Kulturraustausch für den Regierungsbezirk Köslin*: Oberstudiendirektor Dr Tominski (Koszalin); Regierungsrat Briess (Koszalin).
18. *Arbeitsring Ostdeutscher Studentenverbände*: Diplom-Landwirt Adolf Busch; Grenzmannschaft „Altpreussen“, Berlin.

SZKOLNICTWO MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ W POLSCE W LATACH 1920 - 1935

Problem mniejszości niemieckiej w Polsce międzywojennej był przedmiotem wielu rozpraw i monografii¹. Wśród nich brak jednak materiałów o szkolnictwie dla mniejszości niemieckiej. Wydaje się więc celowe opublikowanie

¹ Dla przykładu, z okresu dziesięciolecia 1959 - 1969, warto wymienić najciekawsze z nich: *Irredenta i prowokacje. Z dziejów mniejszości niemieckiej w Polsce*. Poznań 1959; R. W. Staniewicz, *Mniejszość niemiecka w Polsce — V kolumną Hitlera*. „Przegląd Zachodni” 1959, nr 2, ss. 395 - 438; M. Cygański, *Mniejszość niemiecka w Polsce centralnej 1919 - 1939*. Łódź 1962; K. Grünberg, *Nazi-*